

A więc — wiosna!



K

WTOREK, 21
MARCA
1972 ROKU
WYD. A B

Kurier

Szczeciński

Nr 69 (8557)
Rok założenia 1945
Cena 50 groszy

Wyniki wyborów do Sejmu PRL VI kadencji

WARSZAWA. 20 bm. wieczorem Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła wyniki przeprowadzonych w dniu 19 marca br. wyborów do Sejmu PRL VI kadencji.

Obwieszczenie Państwowej Komisji przypomina, że dla przeprowadzenia tych wyborów utworzono w kraju 80 okręgów wyborczych i 17 790 obwodów głosowania. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 22 313 851.

Oddano 21 854 481 głosów, a zatem w wyborach do Sejmu wzięło udział 97,94 proc. wyborców. Z tej ogólnej liczby oddano 21 849 397 głosów ważnych.

Na listy kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 21 746 242 głosy, to znaczy 99,53 proc. ważnie oddanych głosów.

W rezultacie posłami wybrani zostali wszyscy kandydaci FJN z miejsc mandatowych, a w tej liczbie wielu czołowych działaczy PZPR, ZSL, SD, a także działacze bezpartyjni.

Edward Gierek — I sekretarz KC PZPR, kandydujący w okręgu wyborczym nr 27 w Sosnowcu otrzymał 99,80 proc. ważnych głosów.

Pełny tekst komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej przynoszą centralne dzienniki.

Poniżej zamieszczamy wyniki wyborów w okręgach w naszym województwie.

Nr okręgu województwo	Siedziba okręgowej komisji wyborczej	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba osób, które wzięły udział w wyborach	Stosunek procentowy do liczby osób uprawnionych do głosowania	Liczba głosów ważnych	Liczba głosów oddanych na listę kandydatów FJN	Stosunek procentowy do liczby głosów ważnych
66 szczecińskie	Stargard Szczeciński	207 562	203 494	98,04	203 472	202 890	99,71
67	Szczecin	417 308	396 281	94,96	396 162	394 399	99,55

Zestawienie liczby głosów ważnie oddanych na poszczególnych kandydatów Okręg Wyborczy nr 66 w Stargardzie Szczecińskim

1. Barcikowski Kazimierz 200.795, czyli 98,68 procent ważnych głosów	5. Staszczyk Tadeusz 200.968, czyli 98,77 procent ważnych głosów
2. Trejgis Michał 200.374, " 98,48 " " " "	6. Wojciechowski Bohdan 3.084, " 1,52 " " " "
3. Król Jan 200.965, " 98,77 " " " "	7. Szczepaniak Helena 2.063, " 1,01 " " " "
4. Maciejewska Regina 201.146, " 98,86 " " " "	

Okręg Wyborczy nr 67 w Szczecinie

1. Brych Janusz 383.488, czyli 96,80 procent ważnych głosów	7. Fleming Janina 388.467, czyli 98,06 procent ważnych głosów
2. Stefański Piotr 387.314, " 97,77 " " " "	8. Skowron Jan 388.115, " 97,97 " " " "
3. Piskorz-Nałęcki Jerzy 388.073, " 97,96 " " " "	9. Ilcewicz Bolesław 13.244, " 3,34 " " " "
4. Stadniczeńko Tadeusz 387.998, " 97,94 " " " "	10. Koźmiński Czesław 11.127, " 2,81 " " " "
5. Kuliberda Janina 387.937, " 97,70 " " " "	11. Szczoczarz Kazimierz 7.205, " 1,82 " " " "
6. Wasik Ryszard 389.127, " 98,22 " " " "	12. Król Edward 5.117, " 1,29 " " " "

Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza, że w wyborach do Sejmu PRL we wszystkich okręgach wyborczych wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, oraz że następujący kandydaci na posłów, zgłoszeni na listach Frontu Jedności Narodu, uzyskali wymaganą

przez art. 69 ust. 2 ordynacji wyborczej do Sejmu PRL bezwzględną większość ważnych głosów i wybrani zostali na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej szóstej kadencji.

Okręg Wyborczy nr 66 w Stargardzie Szczecińskim

- | | |
|--------------------------|-----------------------|
| 1. Barcikowski Kazimierz | 4. Maciejewska Regina |
| 2. Trejgis Michał | 5. Staszczyk Tadeusz |
| 3. Król Jan | |

Okręg Wyborczy nr 67 w Szczecinie

- | | | |
|--------------------------|-------------------------|-------------------|
| 1. Brych Janusz | 4. Stadniczeńko Tadeusz | 7. Fleming Janina |
| 2. Stefański Piotr | 5. Kuliberda Janina | 8. Skowron Jan |
| 3. Piskorz-Nałęcki Jerzy | 6. Wasik Ryszard | |

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: s/s „Tezew” z Anglii pod balastem, s/s „Wieczorek” z Danii pod balastem. STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Kapitan Ziolkowski” do Finlandii via Gdańsk z drobnicą, m/s „Kopalnia Machów” na Sycylię z siarką, m/s „San” do Francji z tartaczem, s/s „Pstrowski” do Szwecji z kamieniem gipsowym, s/s „Gniezno” do Holandii z węglem.

DZIS rozpoczyna się w Warszawie trzydniowe seminarium dla aktywnych kulturalno-ostoiwotowego ze statków handlowych i rybackich, zorganizowane przez Morski Ośrodek Metodyczno-Informacyjny w Szczecinie oraz rady zakładowe: PZM, PPDUR „Gryf” i PPDUR „Odra”. W imprezie tej bierze udział 15 marynarzy i 9 rybaków. Program seminarium obejmuje m. in.: spotkania z aktorami scen warszawskich, reżyserem i krytykiem filmowym, zwiedzanie wystaw, zabytków stolicy, wytwórni filmów oraz udział w imprezach teatralnych.

W PORCIE: W CZORAJ przedstawiono w porcie 43 940 ton w tym 12 263 ton węgla, 5 443 — rudy, 13 576 — innych towarów masowych, 9 455 — zboża, 1 106 — drewna i 7 007 ton drobny. Dziś zano przebywało w porcie 33 statków o tonażu przekraczającym 83,5 tys. ton.

Zebrano już 134 mln zł i 81 tys. dolarów

Wysoko urosną w br. mury Zamku Królewskiego

NA jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie (3 bm.) zatwierdzony został terminarz robót budowlanych przy odbudowie Zamku, do czasu ukończenia całego obiektu w stanie surowym wraz z dachem, tj. do 22 lipca 1974 r.

HARMONOGRAM ustala ściśle daty wykonania robót murarskich przy budowie murów, sklepian konstrukcji dachów i wszystkich kanałów instalacyjnych. Do końca br. zaplanowa-

no dla skrzydła południowego od strony Tras W-Z i części gólczyckiej od placu Zamkowego, wybudowanie murów wraz ze stropami do drugiego piętra.

Na posiedzeniu Prezydium 17 bm. omawiana była z kolei sprawa wykorzystania, jeszcze przed zakończeniem całkowitej odbudowy Zamku, na ogólnodostępne ekspozycje pomieszczeń Biblioteki Stanisławowskiej, Wzrostu Grodzkiej i piwnic zamkowych.

Na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie do 20 marca br. wpłynęło ze składek społeczeństwa 133, 855 tys. zł. Stan konta dewizowego w Banku PeKaO wyniósł w tym dniu 81.050 dolarów.

W roku bieżącym ukażą się kolejne cenne wydawnictwa poświęcone odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie. Nowa seria otwiera folder wydany staraniem Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku. Znaleźć w nim można najważniejsze wydarzenia z dziejów Zamku w okresie Piastów i Jagiellończyków z historią warszawskiej przebudowy. Nakład — 60 tys. egzemplarzy, cena bardzo przystępna — 5 zł.

W druku znajdują się też następujące pozycje dotyczące Zamku: „Zamek Królewski w Warszawie” (wydanie bibliofilskie, Ossolineum, nakład 5 tys. egzemplarzy), praca zbiorowa o tym samym tytule pod redakcją Aleksandra Gieysztoro (PWN, nakład 30 tys. egz.), Leszka Wyszynskiego i Leszka Moczulskiego — „Zamek” (60 ilustracji, WAG, nakład 30 tys. egz.), Stefana Kozakiewicza — „Dzieje Zamku Królewskiego” (Interpress, 25 tys. egz., w wersjach: polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej), Andrzej i Marii Szyrowskich — „Zamek Królewski w Warszawie” (wyd. drugie, nakład 50 tys. egz.), Irmelin Badzkiej, Marii Minkiewicz i Haliny Skrobiszewskiej — „Warszawski Zamek” (antologia, Warszawa, Nakład „Antologia”, Nakład Skiergania, 10 tys. egz.). (tawo)

S. Olszowski udał się z wizytą do CSRS

CZŁONEK Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski udał się dziś w godzinach porannych z oficjalną przyjeżdżającą wizytą do Czechostowacji na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS Bohusława Chotiuška.

Tragiczny bilans ostatniego weekendu

20 osób zginęło w wypadkach drogowych

WARSZAWA PAP. Ostatni przed kalendaryzową wiosną weekend wyróżnił się nie spotykaną

w tym roku liczbą wypadków drogowych. Jak informuje KG MO, w czasie ostatnich dwóch dni zanotowano w całym kraju blisko 240 wypadków, w których 20 osób poniosło śmierć, a 137 obrażenia. Zwraca uwagę spora liczba wypadków, spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców oraz przechodniów nagłe wbiegających na jezdnię.

Do 8 wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. Zginęły w nich 3 osoby, a kilka odniosło obrażenia.

Stoczniowcy „Warskiego” podzieliли fundusz zakładowy

WCZORAJ w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego odbyła się Konferencja Samorządu Robotniczego poświęcona podziałowi funduszu zakładowego. Załoga stoczni uzyskała za rok 1971 odpis na fundusz zakładowy w wysokości 42.039.100 zł, czyli o 44 procent więcej niż w roku ubiegłym.

Na nagrody indywidualne przeznaczono z tej sumy 25.399 tys. zł, na budownictwo mieszkaniowe 10.510 tys. zł oraz na cele socjalno-bytowe i inne (o tacie dla stoczniowych organizacji społecznych i technicznych, rezerwa itp) 6.273,2 tys. zł.

Czy powstanie Klub Tłumaczy Literatury Afrykańskich?

WCZORAJ w szczecińskim Zamku nastąpiło otwarcie I Ogólnopolskiej Sesji Tłumaczy Literatury Afrykańskich, zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Afrykańskiej, STK oraz redakcję miesięcznika „Sporządzenie”. Sesja potrwa dwa dni. Wczoraj jej uczestnicy obejrzeli dwie interesujące wystawy plastyczne poświęcone Afryce — H. Naruszewicza oraz L. Niewiesiewicza i montaż poezji afrykańskiej, zaprezentowany przez szczecińskich aktorów. Wygłoszono referaty naukowe na temat afrykańskiej spuścizny w kulturze indoeuropejskiej oraz dotychczasowej polskiej literatury tłumaczeń poezji i prozy Czarnego Lądu. Dział toczą się obrady robocze, w sekcjach, poświęconej m. in. sprawom opracowania założonej przyszłej polityki wydawniczej literatury afrykańskiej oraz powołania przy TPPA Klubu Tłumacza. (kraj)

SPÓŁDZIELNIA PRACY MALARSKIEJ „ORNAMENT” w Szczecinie, ul. Gen. Dąbrowskiego 38/40 zawiadamia, że PUNKT PRZYJĘĆ USŁUG w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 12 ZOSTAŁ PRZENIESIONY od lokalu Spółdzielni Pracy Malarskiej „ORNAMENT” w Szczecinie, ul. Gen. Dąbrowskiego 38/40. Wszelkie zlecenia na usługi malarskie i sztyldowe należy składać pod adresem spółdzielni. Blisze informacje telefon: 340-61-62 — Centrala 357-04 — Sztyldownia. 2054-K

PO WYBORACH DO SEJMU

Z potrzeb serca i rozumu

19 MARCA 1972 R. obywatele Rzeczypospolitej Ludowej gremialnym udziałem w wyborach do Sejmu VI kadencji — raz jeszcze — potwierdzili całkowicie poparcie dla uchwały VI Zjazdu PZPR, tej uchwały, którą cały naród przyjął jako jedynie słuszny program dalszego, bardziej niż kiedykolwiek dynamicznego rozwoju ojczyzny. W sposób jednoznaczny, WSZYSTKIE ŚRODOWISKA SPOŁECZNE naszego kraju uznały, iż partia, będąca przewodnią siłą narodu, w pełnej z nim konsultacji, stworzyła perspektywę lepszego jutra, odpowiadając każdemu z nas, mającej walory pełnej realności.

W ów niedzielny dzień ulice miast i wsi polskich przybrały uroczysty charakter. Każdy obywateliwy obserwator, w tym liczna grupa dziennikarzy zagranicznych, zauważał, że poza lokalnymi wyborcami, odświętnego wystroju nabrały domy Polaków, i te najmniejsze — na wsiach i osiedlach, i te wielkie — w stolicach województw.

W ten sposób, z potrzeb serca i rozumu, chcieliśmy zadokumentować ufność i poparcie dla tych, którzy zasiadają będą w sali przy ul. Wschodniej w Warszawie, w tej sali, w której podejmowane będą uchwały o zasadniczym dla Polski i jej obywateli znaczeniu. Tam bowiem nabiorą mocy prawnej te zamierzenia, których realizację uznaliśmy za niezbędną.

W chwili, gdy miliony ludzi zdążyli do lokali wyborczych, w hutach, kopalniach i fabrykach nie ustawała praca. Robotnicy, technicy, inżynierowie, górnicy i marynarze przekuli w czyn apel Edwarda Gierka, aby Polska rosła w siłę — a ludzie żyli dostatnie. Był to najpikniejszy prezent, jaki otrzymać mogli nowo wybrani posłowie. Stanowił on bowiem i namacalny dla nich dowód zaufania, i jednocześnie wkład do naszej wspólnej skarbnicy, z której Sejm będzie mógł czerpać na coraz lepsze zabezpieczenie naszych potrzeb.

Komunikat Państwowej Komisji Wyborczej, podający ostateczne wyniki naszego głosowania ma wyświadczyć jednoznaczny: niemal wszyscy do tego uprawnieni stali się urzami wyborcami, oddając swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Wiele komitetów zakończyło swą pracę znacznie wcześniej, przed godz. 22. Setki naszych radoków, pracujących aktualnie za granicą, udawali się — często z odległych miejscowości — do siedzib ambasad polskich, głosując na program piękniejszego jeszcze oblicza rodzinnego kraju. W całej rozległości uwidoczniła się więc JEDNOMYSLNOŚĆ SPOŁECZEŃSTWA I POWSZECHNOŚĆ wyborów, a także demokratyczne ich zasady.

Każdy z wyborców działał bowiem w przekonaniu, że program, na który głosuje, służy w równej mierze każdemu obywatelowi, że przy jego realizacji niezbędna jest jednak troska i jednaki trud wszystkich. Wtedy tylko bowiem będziemy mogli skutecznie zdźwignąć Polskę wwyż, wtedy tylko nabierze w pełni prawidłowego sensu niełatwa praca nowego Sejmu. (PRA)

Polickie nowozy - szansą dla kobotażu?

CZTERNA LATA TEMU Żegluga Szczecińska wzbogaciła się o dwie niewielkie jednostki, wybudowane w stoczni wrocławskiej z myślą o rozwinięciu polskiego kobotażu a więc przewozu towarów między portami naszego wybrzeża. Już po kilku miesiącach eksploatacji m/s „Flory” i m/s „Emilia” okazało się, że nowa forma przewozów nie zdaje w naszych warunkach egzaminu. Przedsiębiorstwa, mające nawet dobry dostęp do wody, kazałyby chętniej z usług kolei czy PKS-u, natomiast ładowni statków kobotażowych zapomniały się rzadko i niesystematycznie. Jedynym autem kobotażowców w rozrywkę w innych środkami transportu były taryfy. Armator pobierał znacznie niższe opłaty za przewóz towarów niż dwa wspomniane przedsiębiorstwa. Z drugiej jednak strony koszty rozładunków statków były stosunkowo wysokie, a niektóre mniejsze porty

naszego wybrzeża nie miały po temu odpowiednich warunków. Tak więc powoli przedsiębiorstwa naszego wybrzeża odwracali się tyłem do wody, do żeglugi kabotażowej. Coraz rzadziej przewożyli więc statki towary na trasie Szczecin — Gdańsk, coraz rzadziej zarabiali im ładunek w drodze powrotnej. Sytuacja armatora stawała się coraz trudniejsza. Dopiero dwa lata temu udało się Żegludzie Szeceńskiej polowicznie wyjść z impasu. Otóż w porozumieniu z „Polfrachtem”, armator „białej floty” postanowił wysłać flotę kobotażową na szersze wody. Okazało się więc, że małeńkie (liczące po 430 ton nosności) stateczki mogą zawiązać do ubiegłych portów dany sukces, gdzie ze względu na rachunek ekonomiczny nie wchodziły jednostki Polskiej Żeglugi Morskiej. Ładunkiem był, oczywiście, węgiel.

W ten sposób armator znalazł zatrudnienie dla stojących „na sznurku” statków, nie ryzykując wszakże z przewozów czysto kobotażowych.

Węgiel stał się zatem ładunkiem numer jeden naszych kobotażowców. Jednocześnie armator starał się znaleźć w Danii towar, który mógłby wozić w powrotnej drodze. W roku ubiegłym pomógł mu „Polfrachtu”. Żegluga Szczecińska uzyskała interesującą i atrakcyjną ofertę, z której chętnie skorzystała. Towarem tym była mączka rybna dla Polski, zakupiona w Danii.

W TEJ CHWILI dwa nasze kobotażowce przebywają w Morskiej Stoczni Remontowej w Świnoujściu, gdzie poddano je remontom 4-letnim. Prace remontowe posuwają się w ścisłej ślimaczej templocie. Jednostki są wyłączone z eksploatacji już ponad 3 miesiące. Armatorowi zależy obecnie na jak najszybszym zakończeniu robót naprawczych, gdyż w najbliższym czasie zamierza rozpocząć przewozy polickich nowozów sztyldowych do Portu Wybrzeża Wschodniego. Z analiz wynika, że wkrótce powyn na te usługi będzie znaczny. W tej sytuacji przed statkami Żeglugi Szczecińskiej otwierają się nowe możliwości. Również w tym roku — z braku ciekawszych ofert krajowych — przedsiębiorstwo prefero-

wać będzie nadal przewozy węgla do portów duńskich.

W roku ubiegłym „Flora” i „Emilia” przewożyły łącznie na tej trasie 18 tys. ton towarów, zaś ładowność statków wykorzystano za ledwie w 6,2 proc. W 1970 r. mierznił ten wyniósł 86,2 proc. zaś przewożony ładunek w drodze powrotnej — 23 tys. ton. Nie ulega więc wątpliwości, że między narodowe przewozy kobotażowców również spadają, dlatego armator zainteresowany jest każdym ładunkiem krajowym. Czterdzielenie dostawienia Żegluzi Szczecińskiej upewniały przedwoźnika, że w wielu przedsiębiorstwach kobotażowych nad wodą pokonują ją nadal stare tradycje — najlepszym partnerem transportowym jest przecież zawsze kołki, gdy tymczasem bardzo skomplikowana polska flota kobotażowa musi szukać ładunku na innych wodach. Być może, że właśnie polickie nowozy stają się szansą dla kobotażowców.

Jeśli więc kombinat chemiczny dostarczy tego taniego przewoźnika, może wreszcie przekonają się do niego i inne przedsiębiorstwa? (tawo)

25-lecie „Słowa Powszechnego”

WARSZAWA PAP. 22 bm. katolicki dziennik „Słowo Powszechne” wydawany przez stowarzyszenie „PAX”, obchodzi 25 rocznicę swego istnienia. Pismo to jest ważnym ośrodkiem opiniotwórczym, w szczególności wśród ludzi wierzących. Kładąc nacisk na problematykę katolicką, rozwija także w szerokim zakresie publicystykę społeczną, gospodarczą, kulturalną i międzynarodową. W ciągu minionych 25 lat „Słowo Powszechne” prowadziło szerokie akcje prasowe, mających na celu pogłębienie uczestnictwa w życiu wierzących w rozwoju Polski Ludowej. Ma ono także potężny dorobek na polu dialogu i współpracy między katolikami i marksistami.

22 maja w Moskwie...

Nixon na Kremlu

WSZYSTKIE podstawowe zagadnienia, związane z dalszą poprawą stosunków radziecko-amerykańskich i z utrwaleniem perspektyw powszechnego pokoju — oto „porządek dzienny” rozpoczynający się 22 maja br. rozmów między prezydentem Nixonem a przywódcami radzieckimi. I to porządek dzienny niezwykle obszerny, jeśli zważywszy, że i pokój i stosunki bilateralne USA — ZSRR zależą od wielu kluczowych, nie rozwiązanych do tej pory spraw.

Po pierwsze — **Wietnam**. Zapowiadane przez Nixona zakończenia konfliktu nie widzą. W dodatku Waszyngton dokonał poważnego kroku wstecz, znawiając masowe naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu, co na pewno nie służy utrwaleniu perspektyw pokoju.

Po drugie — **Bliski Wschód**. W obecnej sytuacji, skomplikowanej dodatkowo separatystycznymi inicjatywami Jordani, pozycje Izraela umacniają się, a i tu Waszyngton dokonał kroku wstecz, znosząc embargo na dostawy samolotów „Phantom” dla tego kraju. Od tego, czy USA zechcą wpłynąć na swych sojuszników w Tel Awiwie, zależy w dużym stopniu perspektywy pokoju na Bliskim Wschodzie.

Po trzecie — **Azja**. Po grudniowych wypadkach, kiedy Nixon poparł Pakistan przeciwko walczącej o wolność Bangła Desz, normalizacja stosunków zależy i od Pakistanu, i od Stanów Zjednoczonych, i od Chin, które zajęły solidarne z nim stanowisko. **Czy USA uznają realia i czy nawiązany przez nie dialog z Pekinem oddziaływał będzie w pozytywnym kierunku nie budzące nieufności państw trzecich?** Odpowiedź na to pytanie, i to nie tylko słowna, leży w gestii Waszyngtonu.

Po czwarte — **SALT**. Rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych przyniosły, jak twierdzi się, postępy. Ale nie przyniosły jeszcze widocznych owoców praktycznych. Wielu obserwatorów sądzi, że właśnie rozmowy moskiewskie mogą przynieść sfinalizowanie choćby wstępnego porozumienia, podobnie jak mogą też skonkretyzować szkielet na razie plany dotyczące redukcji zbrojeń w Europie.

Po piąte — spotkanie moskiewskie może się przyczynić do przyspieszenia tempa przygotowań do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa, której nie sprzeciwiają się już dzisiaj w zasadzie Stany Zjednoczone. Może ono również dać prezydentowi USA okazję do sformułowania poglądów na temat osiągnięć europejskiego odprężenia, co mogłoby ostudzić nieco zapal opozycji bońskiej, atakującej politykę wschodnią NRF.

Wyliczamy tu główne tylko problemy. Równie trudne, jak

ważne z punktu widzenia i stosunków międzynarodowych i — jak to stwierdza komunikat — powszechnego pokoju. Konstruktynę podejście ZSRR do tych problemów jest znane. Ale nie wiemy dzisiaj, jaki margines dobrej woli okaże w moskiewskich rozmowach obecny, prawdopodobnie i przyszły prezydent USA — Richard Nixon. (Z ART.)

Trzęsienie ziemi w Peru

LONDYN PAP. W poniedziałek wieczorem w północno-wschodnich rejonach Peru zanotowano kilka silnych wstrząsów podziemnych. Według wstępnych informacji, na skutek trzęsienia ziemi zginęło przy puszczaniu ok. 7 osób, a ponad 50 zostało rannych. W mieście Iquitos (prowincja San Martin) szereg domów zostało zniszczonych. Wstrząs przy podziemiu spowodował również poważne szkody w sąsiednich miastach.

Islandia rozszerza strefę rybacką

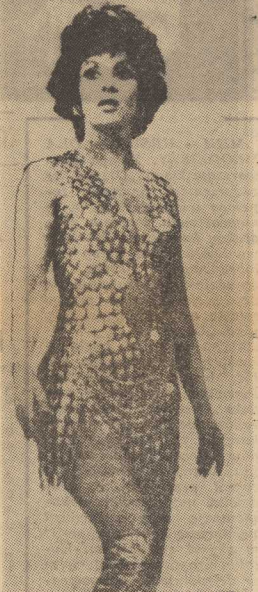
KOPENHAGA PAP. Decyzją rządu islandzkiego, zatwierdzoną jednogłośnie przez parlament, strefa rybacka Islandii ma być z dniem 1 września br. rozszerzona o dotychczasowe 12 do 50 mil. Islandia wprowadza równocześnie 100-milową strefę ochrony czystości wód przybrzeżnych. Rząd islandzki wypowiedział również w Brytanii i NRF układy w sprawie rybołówstwa, zawarte w 1961 r. Decyzje rządu islandzkiego spotkały się ze sprzeciwem najbardziej zainteresowanych stron, tj. W. Brytanii i NRF. Rząd brytyjski postanowił skierować spór z Islandią do Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

W Egipcie znaleziono skarb sprzed 2 tys. lat

KAIR PAP. W Egipcie w jednym ze starych domów mieszczącego Kom Azem w prowincji Fajum znaleziono skarb sprzed około 2000 lat. Złożyły się nań monety złote, srebrne i miedziane z okresu panowania cesarza rzymskiego Augusta (27 rok przed naszą erą — 14 rok naszej ery). Odkrycia dokonała ekipa archeologów z uniwersytetu katyńskiego. Skarb był umieszczony w glinianych dzbanach i ukryty w specjalnym schowku. Na jednej z monet odbita był wizerunek cesarza Augusta, a na drugiej — herb Aleksandrii, gdzie znajdowała się menaia.

Sposób

NA ogrodzeniu oddzielającym teren przeznaczony dla krokodyli w ZOO w Nairobi znajduje się napis: „Zwiedzający, którzy wyrzucą odpadki do rowu, będą musieli je osobiście wydobyc”.



GINA LOLOBRIGIDA wystąpiła ostatnio, w takim właśnie stroju, przed kamerami austriackiej TV. Jednym się to podobało, inni byli bardzo zgorzsnieni...

Pocztówka dla polskiego turysty

Rugia - Riwier Północy

Niecała godzina jazdy pociągiem z siedziby nadbałtycki port Stralsund od Sassnitz, centrum największej wyspy NRD — Rugii, ale turystom, dysponującym własnymi samochodami, radzimy nieco dłuższą trasę. Z miasteczka Bergen — samego serca wyspy — powinni skręcić na południe, do Potbus.

Jest to dawna rezydencja książąt pomorskich ze wspaniałym, renesansowym zamkiem i rozległym parkiem. Jego osobliwością są zaklimalizowane na wyspie egzotyczne drzewa i krzewy oraz dęby, których wiek szacuje się na 800 lat. Z Potbus prowadzi asfaltowa szosa na półwysp Mönchgut (Dobry Mnich), na którym leżą popularne miejscowości wypoczynkowe, zarządem wioski rybackiej: Mariendorf, Gühren i Sellin.

leżą szerokie piaszczyste plaże i strome — porośnięte bukowym lasem — brzegi klifowe.

Z SELLIN DO SASSNITZ droga prowadzi przez Schmale Heide, przesyłki, utworzony z lawicy wapienno-piaszczystej. W samym mieście znajduje się przystań promów kolejowych, kursujących do Szwecji. Nie opodal — nad samym Bałtykiem — leży zatopione waleczone: Stubbenkammer z pięknym, dalekim widokiem na morze. Druga atrakcją są tzw. „białe ściany”, kredowe urwiska niustannie atakowane przez fale. Od strony morza widak je z odległości wielu kilometrów. Przelęgają one każdego roku tysiące turystów. Często, lecz zawsze bardzo interesującym zjawiskiem są pływające w kredowym podłożu strumienie, które znikają nagle w ziemi, by pojawić się znowu w odległości kilkudziesięciu metrów.

Z PIĘKNEGO Sassnitz, przez półwysp Jasmund, droga wiedzie do Arkony: najdalej na północ wysuniętej części Rugii. Na stromym i urwistym 45-m-

etrowym brzegu stoi latarnia morska. Widac z niej całą północną część wyspy. Ale nie tylko piękno widoków ściga do Arkony turystów. W X-XII wieku stał tutaj potężny gród obronny bałtyckich Słowian — Ranów, będący zarazem ich centrum religijnym. Obecnie na tym miejscu prowadzone są prace archeologiczne. Odkopano już mury obronne i ruiny świątyni.

DO dzisiejszego dnia wiele miejscowości na wyspie posiada wyrazne, słowiańskie nazwy jak: Grabow, Glutzw, Swantow, Rambia czy Gustow. Zainteresowani wykopaliskami Arkony mogą poszerzyć swą wiedzę o Ranach, odwiedzając liczne na Rugii muzea.

UROKI wyspy, liczącej 926 km kw., nie kończą się na „białych ścianach”. Sassnitz i Arkonia. Właściwie każda jej część jest godna zwiedzania. Czy bę-

Problemy bezpieczeństwa i współpracy w Europie • Stosunki z ChRL i USA

Przemówienie L. Breżniewa

MOSKWA PAP. Leonid Breżniew — sekretarz generalny KC KPZR oświadczył w poniedziałek w Moskwie, że nadszedł czas aby ustalić termin zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy i wspólnie określić główne kierunki jej obrad.

LEONID BREŻNIEW, który przemawiał na otwarciu XV Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych, stwierdził, że pokojowe inicjatywy krajów socjalistycznych pozwoliły stworzyć sytuację, w której możliwe staje się rozważenie w praktyce problemów bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Za zwołaniem konferencji bezpieczeństwa i współpracy opowiedziały się w tej lub innej formie bodaj wszystkie państwa europejskie, a także Kanada. Z niedawnego orędzia prezydenta Nixona wynika, że również USA popierają zwołanie konferencji.

BREŻNIEW zwrócił uwagę na rozwój wzajemnie korzystnych stosunków między krajami socjalistycznymi i państwami kapitalistycznej części Europy. Powiedział on, że istotne pozytywne zmiany nastąpiły w stosunkach ZSRR z NRF i podkreślił, że stało się to możliwe dzięki podpisaniu układów ZSRR i NRF — Polska. Nawiązując do walki, jaka rozwinęła się w NRF wokół kwestii ratyfikacji tych układów, sekretarz generalny KC KPZR oświadczył, że NRF stoi obecnie przed odpowiednim wyborem, który określi losy jej narodu i stosunek do innych państw na wiele lat naprzód. Jest to wybór między współpracą i pokojem, a w ostatecznym rachunku wybór między polityką pokoju i polityką wojny.

PRZECIWNICY układów — powiedział przywódca radziecki — nie mają i nie będą mieli rozmówców do rokowań w sprawie rewizji granic. Nie jest to temat do dyskusji, ani obecnie, ani w przyszłości. Granice krajów socjalistycznych są nienaruszalne, a układy odzwierciedlają jedynie istniejący stan rzeczy.

JAKO ABSURDALNY odrzucił Breżniew argument przeciwników nagodzenia napięcia w Europie, jałoby projekt zwołania konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie zmierzający do rozbitcia zachodnioeuropejskiej wspólnoty gospodarczej (EWG). Na temat wizyty prezydenta Nixona w Chinach, Breżniew powiedział, że normalizacja stosunków między USA i ChRL jest zjawiskiem całkowicie naturalnym, ale dodał, że ocena obecnych kontaktów „Pekin — Waszyngton” zależy od tego, na jakiej podstawie są one realizowane. Decydujące o znaczeniu rokowań pekińskich będą fakty, przysze czyny USA i ChRL. Jeśli chodzi o nasze stosunki z ChRL — oświadczył Breżniew — przypominamy stanowisko naszej partii i państwa radzieckiego wyrażone jasno w dokumentach XXIV Zjazdu KPZR. To nasze sta-

nowisko pozostaje w pełni w mocy również dzisiaj.

Oficjalni przedstawiciele Chin — stwierdził Breżniew — mówią nam, że stosunki między ZSRR a ChRL powinny opierać się na gruncie zasad pokojowego współistnienia. No cóż, jeśli w Pekinie nie widzą możliwości pójścia na coś więcej w stosunkach z państwem socjalistycznym, to gotowi jesteśmy kształtować obecnie stosunki radziecko-chińskie również na takiej podstawie. Mogą wani powstrzymać, że nie tyłko deklarujemy taką postawę, lecz transportujemy ją na język konkretnych i konstruktywnych propozycji dotyczących nieagresji i rezygnacji z siły, uregulowania problemów granicznych, polepszenia stosunków na bazie wzajemnych korzyści. Propozycje te od dawna znane są przywódcem chińskim. Wszystko zależy więc od stro-ny chińskiej.

BREŻNIEW zatrzymał się dłużej nad sprawą stosunków z USA. Powiedział, że wobec przyszłych pokojowych radziecko-amerykańskich ZSRRY zajmuje rezerwy i realizuje je w stosunkach ZSRR z NRF i podkreślił, że stało się to możliwe dzięki podpisaniu układów ZSRR i NRF — Polska. Nawiązując do walki, jaka rozwinęła się w NRF wokół kwestii ratyfikacji tych układów, sekretarz generalny KC KPZR oświadczył, że NRF stoi obecnie przed odpowiednim wyborem, który określi losy jej narodu i stosunek do innych państw na wiele lat naprzód. Jest to wybór między współpracą i pokojem, a w ostatecznym rachunku wybór między polityką pokoju i polityką wojny.

PRZECIWNICY układów — powiedział przywódca radziecki — nie mają i nie będą mieli rozmówców do rokowań w sprawie rewizji granic. Nie jest to temat do dyskusji, ani obecnie, ani w przyszłości. Granice krajów socjalistycznych są nienaruszalne, a układy odzwierciedlają jedynie istniejący stan rzeczy.

JAKO ABSURDALNY odrzucił Breżniew argument przeciwników nagodzenia napięcia w Europie, jałoby projekt zwołania konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie zmierzający do rozbitcia zachodnioeuropejskiej wspólnoty gospodarczej (EWG). Na temat wizyty prezydenta Nixona w Chinach, Breżniew powiedział, że normalizacja stosunków między USA i ChRL jest zjawiskiem całkowicie naturalnym, ale dodał, że ocena obecnych kontaktów „Pekin — Waszyngton” zależy od tego, na jakiej podstawie są one realizowane. Decydujące o znaczeniu rokowań pekińskich będą fakty, przysze czyny USA i ChRL. Jeśli chodzi o nasze stosunki z ChRL — oświadczył Breżniew — przypominamy stanowisko naszej partii i państwa radzieckiego wyrażone jasno w dokumentach XXIV Zjazdu KPZR. To nasze sta-

M. RIAD UDAŁ SIĘ DO PEKINU
▲ Doradca prezydenta Egiptu do spraw zagranicznych M. Riad w poniedziałek wieczorem opuścił Kair, udając się z 5-dniową oficjalną wizytą do ChRL.

DRUGIE SPOTKANIE W PARYŻU AMBASADORÓW USA I CHRL

▲ W poniedziałek odbyło się w Paryżu drugie spotkanie ambasadorów Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej. Tym razem miejscem spotkania była ambasada Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo dem Bagdadzie, poniedziałek ambasadorów Arthur Watson i Huang Czen spotkali się w ambasadzie ChRL.

Poniedziałkowe rozmowy trwały ponad godzinę. Obaj rozmówcy odmówili udzielenia informacji na temat ich przebiegu.

CZY ANGELA DAVIS ZOSTANIE PONOWNIE UWIEJONIA?

A Postępową opinię USA za niepokojącą pogłoską o możliwości ponownego uwięzienia bojowniczki o prawa Murzynów amerykańskiej Angeli Davis. Jak wiadomo, w styczniu br. została ona wypuszczona na wolność za wysoką kaucją i w procesie sądowym, który jej wytoczono, nie odwołała z wolnej stopy. Niepokój wzбудziło orzeczenie Sądu Najwyższego Kalifornii, że osobom, którym grozi kara śmierci, może być zakwestionowane prawo przebywania na wolności za kaucją.

ZMARŁ VON DEM BACH-ZELEWSKI

A W poniedziałek w Monachium ogłoszono, że w tamtejszym szpitalu wieziennym zmarł w wieku 73 lat b. generał SS Erich von dem Bach-Zelewski, skazany w r. 1962 jako zbrodniarz wojenny na karę dożywotniego więzienia. W czasie powstania Warszawskiego, jak wspomniano, w styczniu 1944 r. dowodził on oddziałami Wehrmachtu i SS, które krwawo stłumiły powstanie i dokonywały masowych mordów ludności cywilnej.

Mistrzowie Łotwy pokonali szczecińskich judoków

Sambo na... macie

(Korespondencja własna z Łotwy)

W STOLICY Łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przez kilka dni przebywała 9 osobowa grupa młodych judoków szczecińskiej Arkonii.

Kapiemy się bezpiecznie

Rywalizacja najlepszych drużyn WOPR

Z OKAZJI X-lecia Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Zarząd Główny tej organizacji przeprowadzi konkurs na najlepszą drużynę WOPR. W województwie szczecińskim rywalizacja toczyć się będzie pod egidą Zarządu Miejskiego, a zwycięzca otrzyma puchar redakcji „Kuriera Szczecińskiego”.

Do konkursu zgłaszać się mogą wszystkie drużyny woprowskie. Kryteria oceny obejmować będą całokształt społecznej działalności zespołu. Począwszy od szkolenia, akcji profilaktycznej, prac społecznych a skończywszy na codziennych zmuszonych dżurach, godzinach kontroli i akcjach ratunkowych.

Najlepszy zespół szczeciński zgłoszony zostanie ponadto do wojewódzkiego konkursu w Bydgoszczy. Konkurs rozpocznie się z dniem 1 maja. (d)

Mistrzostwa Polski młodych bokserów

W SOBOTĘ zakończył się w Bydgoszczy XXVII Mistrzostwa Polski juniorów w boksie.

A oto wyniki finałów w kolejności wag:

Maciejewski (Łódź) pokonał Odańskiego (Warszawa). Kosiński (Gdańsk) zwyciężył Jednostkę Popielarczyka (Bydgoszcz). Przybyłski (Poznań) wygrał z Cybulskim (Szczecin). Keister (Bydgoszcz) na skutek przewagi pokonał w II rundzie Rejmana (Wrocław). Góra (Bydgoszcz) zwyciężył Janowskiego (Rzeszów). Kisiel (Warszawa) pokonał na skutek przewagi w II rundzie Tomaszewskiego (Wrocław). Pedzich (Opole) pokonał Bednara (Rzeszów). Sokół (Białystok) pokonał Barca (Gdańsk). Migdański (Gdańsk) pokonał Gawryliaka (Bydgoszcz). Kucharczyk (Warszawa) wyprzedził Adamińskiego (Gdańsk) i Kolańskiego (Bydgoszcz) pokonał na skutek przewagi w II starciu Rybskiego (Poznań).

WYSTĘPY na ryskiej macie podopieczni trenera Jana Okroja zainaugurowali pojedynkiem z reprezentacją Łotwy seniorów. W zespole tym dysponującym świetnymi warunkami fizycznymi wystąpiło wielu rutynowanych zawodników, a wśród nich kilku mistrzów Łotewskiej Republiki. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 13:3.

DRUŻYNA SZCZECIŃSKA wystąpiła na ryskiej macie osłabiona brakiem czołowych zawodników, którzy nie mogli wybrać się do Zw. Radzieckiego ze względu na udział w rozgrywkach centralnej ligi judo. Mimo porażki judocy Arkonii zrobili w Rydze dobre wrażenie. Waleczeni bardzo ambitnie, dzielnie stawiając czoła swoim starszym kolegom. Łotewscy działacze sportowi z uznaniem wyrażali się o umiejętnościach naszej młodzieży, określając drużynę Arkonii mianem zespołu przyszłości.

W meczu z reprezentacją Łotwy punkty dla naszych barw zdobyli: Kwasniewski w wadze do 63 kg, za zwycięstwo nad mistrzem Łotwy Walejewem, Reszko w wadze powyżej 85 kg, który pokonał mistrza Łotwy — Bumbelisa i w tej samej kategorii — Zmurko, za zwycięstwo nad Widoneżikowem. Pozostałe walki zakończyły się sukcesem zawodników drużyny gospodarzy.

PODZAS pobytu w Rydze arkończycy wzięli również udział w mistrzostwach Republiki Łotewskiej w sambo. I tu małe wyjaśnienie. Judo jest na Łotwie dyscypliną bardzo młodą, uprawianą wyczerпно zaledwie od kilku lat. Do tej pory nie przeprowadzono jeszcze mistrzostw republiki. Wspomniany wyżej zawodnicy, którzy walczyli z arkończykami w judo są mistrzami Łotwy w sambo.

SAMBO należy do popularnych dyscyplin sportowych uprawianych przez młodzież w Związku Radzieckim. Ma ono wieloletnie, bogate tradycje. Uprawiają go również kobiety. Najprościej sambo określić można jako połączenie zapasów w stylu wolnym z elementami judo. W sambo znacznie większą rolę od techniki odgrywa siła. Różni się ono od judo również sposobem punktowania walki, inne są maty na których zmagają się zawodnicy, sambościści demonstrują skromniejszą i nieco inny od judoków wachlarz chwytów.

Z dyscypliną tą szczecińscy zawodnicy zetknęli się po raz pierwszy właśnie w Rydze. Styl walki samboistów najlepiej opowiadał Kucharski, który w swojej kategorii wagowej wywalczył 5 lokatę na mistrzostwach Łotwy, wygrywając trzy walki.

Zdaniem trenera Okroja jego podopieczni wiele skorzystali dzięki udziałowi w mistrzostwach Republiki Łotewskiej. Podpatrzyli oni wiele elementów walki samboistów, które z powodzeniem można również stosować w pojedynkach judoków.

Drużyna szczecińska spotkała się w Rydze z bardzo serdecznym przyjęciem ze strony gospodarzy-pracowników i działaczy Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów LSRR oraz Federacji Sambo i Judo.

Jaek GRAŻEWICZ

Polscy pływacy gonią europejską czołówkę

NIEMAŁ w tym samym terminie co halowe mistrzostwa Polski w pływaniu w Poznaniu, na 25-metrowej pływalni w Rostoku walczyli o tytuły mistrzowskie najlepsi pływacy NRD. W ubiegłorocznym Pucharze Europy reprezentanci NRD zajęli pierwsze miejsce w konkurencjach kobiecych i drugie w męskich. Od lat stanowią ekstraklasę europejskiego pływania.

Sejmik Pogoni

DZIŚ o godz. 15 w świetlicy ZPS przy ul. Bytomskiej (rejon Lasztowni) odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze MKS Pogoni.

PIŁKARSKI PUCHAR „KURIERA”

Orzeł i Błękitni w pojedynku o finał

JUTRO zapadnie rozstrzygnięcie, który z zespołów: „A” klasowa drużyna z Trzeźniańskiego, czy też przedstawiciel ligi okręgowej Błękitni Stargard walczyć będzie w finale „Turnieju Otwarcia Sezonu”. O godz. 18 na boisku w Trzeźniu od-

będzie się bowiem zaległy pół-finałowy pojedynek pomiędzy tymi zespołami. Zwycięzca meczu spotka się w finale imprezy z Chempikiem Police.

ORZEŁ TRZEŹNIŃSKO wystąpi w składzie: E. Mickiewicz, Kocerkowski, W. Mokiewicz, Mikulow, E. Przytuła, Tracz, Rozinski, Dardziejewski, Car, F. Przytuła, Kwasniewski, Zielisz i Pawłowicz. Społeczne zaliczenia z zespołem prowadzi mistrz ligi w tamtejszej szkole p. Henryk Biernecki.

A OTO skład zespołu gości: Goźddek, Margiel, Wojtakajus, Kłukowski, Sikrupa, Rydzki, Zieliński, Bytowski, Kaczmarek, Krawczyński, Konecny, Kacki, Pakulski. Trenerem jest p. Franciszek Mikulek.



HOKEIŚCI FRANCJI WYCFANI Z MISTRZOSTW ŚWIATA GR. „B”

PARYŻ PAP. Podano tu do wiadomości, że hokejowa reprezentacja Francji została wycofana z mistrzostw świata grupy „B” w Rumunii. Jako przyczynę podano, że — podobnie jak przed turniejem w Sapporo — wielu czołowych zawodników ma kontuzje.

W mistrzostwach grupy „B” wystąpi więc tylko 7 drużyn: Norwegia, Japonia, Jugosławia, NRD, Rumunia, USA i Polska. Polacy mieli grać z Francją swój drugi mecz — 25. III, i ostatnie zmierza się kolejno z następującymi zespołami: 24. III z Norwegią, 27. III z Japonią, 29. III z Rumunią, 30. III z Jugosławią, 1. IV z USA oraz ostatniego dnia mistrzostw 2. IV z NRD.

MŁODZI HOKEIŚCI POLSKI PRZEGRALI Z JUNIORMI CSRS

W MIĘDZYNARODOWYM meczu hokeja na lodzie reprezentacja juniorów Polski przegrała z juniorami CSRS 1:8 (1:2, 0:3, 0:3).

Sukces R. Derezińskiego w Jasnej

W JASNEJ (Niskie Tatry — CSRS) kontynuowano międzynarodowe zawody narciarskie o „Wielką Nagrodę” Jaskini Demeńskich. W dwuboju triumfował 20-letni Polak Roman Dereziński przed Milanem Pazoutem (CSRS) i Hansem Albrechtem (CSRS). Osme miejsce wywalczył Tadeusz Kaim (Polska).

Słalom gigant przyniósł zwycięstwo Milanowi Schorowi (CSRS) — 2:57,47 przed Lorancem Caronem (Szwajcaria) — 3:01,29. Roman Dereziński zajął dziewiąte miejsce w czasie 3:03,30, Tadeusz Kaim — trzynaste — 3:07,81, Kazimierz Burzykowski — piętnaste — 3:08,49. Jerzy Chramiec — dwudzieste — 3:09,54, a Maciej Łukaszczyk — trzydzieste drugie — 3:17,79.

Wśród kobiet w dwuboju najlepszą okazała się Anne-Marie Jacquin (Francja) — przed Czechosłowaczkami Marią Szabestową i Sonią Kuzmanową.

Słalom specjalny wygrała Agnès Juvette Gros (Francja) — 1:02,51. Szóstą miejsce wywalczyła Ludwika Marczukajus (Polska) — 1:05,08. Pozostałe Polki nie ukończyły konkurencji.

Okazuje się, że w wieli konkurencjach Polacy dogonili czołówkę NRD, a na 100 m st. dow. nawet przesiedli. W tej ostatniej konkurencji mistrz Polski, Chmielewski osiągnął 34,4 a wicemistrz — Pacelt — 53,5. Na mistrzostwach NRD dwaj pierwsi zawodnicy uzyskali 54,1 (Beyr) i 54,5 (Hartung).

A oto zestawienie rezultatów innych konkurencji z mistrzostw NRD i Polski (na pierwszym miejscu zawodnicy NRD):

200 m st. dow. — 1. Hartung — 1:56,6 — Pacelt — 1:57,0, 2. Poser — 1:57,1	Wojtakajus — 1:57,5
400 m st. dow. — 1. Dochhorn — 4:24,4	Wojtakajus — 4:14,4
1 500 m st. dow. — 1. Jurdziński — 16:21,0	Wojtakajus — 16:46,0
100 m st. klas. — 1. Hradeczký — 1:07,0	Smiglak — 1:07,8, 2. Appelt — 1:07,3
100 m st. grzb. — 1. Matthes — 38,5	Dłucik — 39,8, 2. Wanja — 1:00,4
200 m st. klas. — 1. Hradeczký — 2:25,3	Smiglak — 2:30,2, 2. Appelt — 2:25,0
100 m st. grzb. — 1. Matthes — 2:07,3	Dłucik — 2:14,2
100 m st. mot. — 1. Matthes — 56,5	Chudziński — 1:00,2
200 m st. klas. — 1. Hradeczký — 2:06,9	Chudziński — 2:11,4
200 m st. zm. — 1. Matthes — 2:09,2	Pacelt — 2:12,6
400 m st. zm. — 1. Pechmann — 4:37,7	Krawczyk — 4:51,6

JAK WYNIKA z powyższego zestawienia tylko na 100 m st. dow. oraz na obydwiu dystansach w stylu motylkowym nasi mistrzowie wyraźnie odbiegają poziomem od czołwki NRD. W pozostałych konkurencjach Polacy dzieląc rekordy mistrzostw Polski od niedługo mistrzostw NRD są minimalnie. Goźdek przedstawia się konkurencji kobiecej i Błękitni Polkom mimo poprawy wyników, nadal daleko do europejskiego poziomu. Z naszych mistrzyni jedynie Kobielska stała na podium zwyciężczynią w Rostoku, gdzie wygrała z Polonią 1:09,8 dając jej 3 miejsce.

O awansie Polaków do czołwki europejskiej świadczy także porównanie wyników mistrzostw Polski i niedawno wielkiego mitingu międzynarodowego w Bremie (z udziałem reprezentantów USA). Z porównaniem wyników na 2 miejscu w Bremie uplasował się Dłucik — na 100 m st. grzb. i Śmiłg — na 200 m st. klas. a Chmielewski Pacelt także znalazł się w pierwszej szóstce.

NASI najlepsi pływacy będą mieli okazję potwierdzić swój awans do czołwki europejskiej na międzynarodowych zawodach „Komсомоłskiej Prawdy” w Leningradzie, które rozpocznie się 25 bm. Na dystans 100 m st. klas. Chmielewski, Dłucik, Kłukowski i Chmielewski.

POKRÓTCE

PIŁKARZE REZERNI POKONALI HISZPANIE

W PIERWSZYM półfinałowym meczu mistrzostw świata turnieju piłki nożnej mężczyzn, reprezentacja Polski pokonała w Barcelonie Hiszpanię 2:1 (1:0). Zwycięstwo nad Hiszpanią Polacy odnieśli ogromne znaczenie, prawie niemal równie z awansem do olimpijskiego finału. W ostatnim półfinałowym meczu Polacy zwyciężyli w meczu ze Szwajcarią, która przegrała ze Związkiem Radzieckim 12:22 (5:10).

DWA REKORDY ŚWIATA JUNIORÓW RADZIECKIEGO CIEŻARÓWKA

PODZAS wszechzwiązkowych zawodów w podnoszeniu ciężarów 19-letni Gramotkin ustanowił w wadze półciężkiej dwa rekordy świata juniorów. W wysiłku osiągnął on rezultat 161,5 kg a w trójboju 492,5 kg.

FLORECIŚCI NA I MIEJSCU W SOFI

W MIĘDZYNARODOWYM turnieju szermierczym w Sofii odbył się walki drużynowych florecistów i florecistów. W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajęli Polacy przed drużynami NRD i Bułgarii. Wśród kobiet zwyciężyli Węgrzy przed florecistkami NRD i Rumunii.

KARBOWIAK ZWYCIĘZCA W PŁOWIDW

W PŁOWIDW odbył się międzynarodowy wyścig kolarski, w którym obronił mistrzostwo trenera Łuczińskiego — startował członkowie olimpijskich kadr Czechosłowacji i Bułgarii. Bardzo dobrze spał się 24-letni polski szosowic Karbowiak. Zajął on pierwsze miejsce w czasie 2:13,07 wyprzedzając o dwie sekundy Bułgara Timoszewa. Trzecie miejsce wywalczył Czechosłowak Puzria w czasie 2:15,15.

O PUCHAR DAVISA

TENISIŚCI USA zapewnili sobie awans do następnej rundy pucharu Davisa, prowadząc w meczu pierwszymi strely amerykańskiej z Janajką 3:0. Awans do następnej rundy pucharu Davisa wywalczyli tenisiści Chłizczyca i Węgrzy w meczu strely amerykańskiej z Peru prowadzą 3:0.

ANDRZEJ BACHLEDA

został w „Pucharze Świata”

ZAWODY w slalomie gigantów mężczyzn, rozegrane w niedzielę we francuskiej miejscowości Pra-Loup zakończyły tradycyjny cykl imprez w narciarskich konkurencjach alpejskich o „Grand Prix”. To cenne trofeum wywalczył ponownie Włoch Gustavo Thoeni, który zgromadził 149 pkt. Na 8 miejscu wśród elity najlepszych alpejczyków świata znalazł się Andrzej Bachleda, który zdobył 109 pkt. i pozostał w pokonanym polu także sławy, jak Włoch Rolando Thoeni i Austriak Karl Schranz.

W ostatnim slalomie gigantów o nagrodę „Le Provençal” Andrzej Bachleda wywalczył 7 miejsce. Triumfował Szwajcar Edmund Bruggmann przed Gustavo Thoeni.

Łączna klasyfikacja Pucharu Świata mężczyzn:

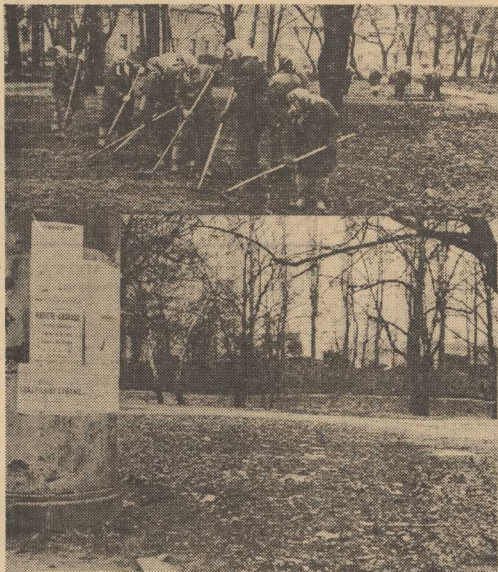
1. Gustavo Thoeni (Włochy) 149 pkt
2. Henri Durrer (Francja) 142 pkt
3. Edmund Bruggmann (Szwajcaria) 140 pkt
4. Jean-Noel Augert (Francja) 125 pkt
5. Bernard Russi (Szwajcaria) 114 pkt
6. Andrzej Bachleda 109 pkt (Polska)
7. Rolando Thoeni (Włochy) 93 pkt
8. Karl Schranz (Austria) 83 pkt

NA ZDJĘCIU triumfatorzy slalomu specjalnego w Madonnin di Campiglio: (od lewej) Alain Penz (Francja), Rolando Thoeni (Włochy) i Andrzej Bachleda.



W OBIEKTYWIE FOTOREPORTERA

JEDNI SPRZĄTAJĄ...



TEGOROZNA WIOSNA jest z kalendarzem nie w zgodzie, bo słońce od dłuższego już czasu operuje tak prawie monotonnie jak latem. Toteż wiele osób zaczyna przeprowadzać świąteczne porządki. Wystarczy zresztą zapracować się po Szczecinie w godzinach popołudniowych, by dojść do takiego wniosku.

W wielu — otwartych na pełną szerokość — oknach mieszkań widać gospodynie zajęte myciem szyb. Panowie w starych wiatrówkach i swetrach sprzątają balkony. Niektórzy nawet, a widać ich takich na własne oczy, zakładają nowe skrzynki do kwiatów i malują barustrady...

Można więc powiedzieć, że o nadjeździe wiosny świadczy także generalne porządki. Załóżmy, że śnieg, który tak szybko znikł z ulic obnażył... jak są one brudne i zamieszczone.

OTO PRZYKŁAD zaobserwowany przez naszego fotoreportera: skwerek przy ul. Asnyka nie opodal Niemcewicza (zdjęcie dołne). Taką ilość starych papierosów, opakowań po papierosach itp. trudno znaleźć w innym miejscu... A przecież każdy placzyk, każdy kawałek miejsca w naszym mieście jest obiektem troski Zarządu Zieleni Miejskiej. W niewielkim parku przy al. Wojska Polskiego zastaliśmy — jak zresztą widać na zdjęciu głównym — grupę pracowników porządkujących mieszkanie nie zapominamy o tym jak wygląda otoczenie domów?

Fot.: Al. Wituszyński

„Szczecin wczoraj, dziś, jutro“

Wielki quiz o Ziemi Szczecińskiej dla studentów Szczecina i Poznania

IDEĄ ORGANIZOWANEGO przez Towarzystwo Przyjaciół Szczecina i redakcji „Kuriera Szczecińskiego” quizu pod nazwą „Szczecin wczoraj, dziś, jutro” jest popularyzacja wśród społeczeństwa Szczecina, a zwłaszcza młodzieży, wiadomości o dawnych i współczesnych dziejach grodu Gryfa i Pomorza Zachodniego; przypomnienie młodemu pokoleniu praw do tych ziem — ich niezaprzeczalnej polskości, wywalczonej przez wiekami przez wojów Bolesławowych, a przed 27 laty przywróconych Małczyzom.

URZĄDZAJĄC ten quiz, jego organizatorzy kierują się myślą, by zarówno przeszłość tę sprzed tysiąca lat, jak również tę z dnia wczorajszego przybliżyć najmłodszym obywatelom naszego miasta.

- Kiedy powstał pierwszy gródek na podzamczu? Można pomyśleć o 900 lat?
■ Czy mieszkańcy dawnego Szczecina znali grę w szachy i warcaby?
■ W jakiej formie wypłacano żołd żołnierzom garnizonu francuskiego okupującym Szczecin?

- Ile km długości mają nabrzeża portu szczecińskiego?
■ Jakie nowe osiedla i gdzie powstana w Szczecinie od 1968 r.?

- Oto przykłady wybrane z 500 pytań, na które odpowiadać będą studenci pięciu wyższych uczelni Szczecina i UAM w Poznaniu na rozgrywkach finałowych w kwietniu br. przed kamerami TV Szczecińskiej. Opracowane przez naukowców pytania obejmują także dziedzinę jak:
■ architektura, urbanistyka, budownictwo, inwestycje, przemysł i handel,
■ gospodarka komunalna, władze miasta, komunikacja, służba zdrowia,
■ kultura i oświata, szkolnictwo wyższe,
■ sport i turystyka.

- Pierwsze rozgrywki przeprowadzone zostaną na każdej wyższej uczelni. Do finałów zakwalifikuje się po 2 najlepszych uczestników z każdej uczelni (tzn. z 5 uczelni szczecińskich i UAM w Poznaniu). Na zwycięzców czekała nagroda ufundowana przez Towarzystwo Przyjaciół Szczecina:
I nagroda — magnetofon, II nagroda — kamera filmowa, III nagroda — aparat fotograficzny oraz 9 wyróżnień w formie bonów do PDT i Domu Książki.

Regulamin quizu przewiduje, że każdy z uczestników będzie odpowiadał na 5 pytań z każdego z czterech dziedzin i na 3 pytania — wylosowane ze wszystkich dziedzin — w rozgrywkach finałowych.

JUŻ NIEBAWEM — Święta Wielkanocne. Ich symbolem są piękne, barwne pisanek. Szczecińskie Zakłady Drobiarskie zawiadają, że w sklepach będzie pod dostatkiem świeżych jaj. Na marzec przygotowano ich aż 8 milionów. Według zapewnienia pod dostatkiem będzie również świeżych kurcząt, kur i kaczek. Dla nikogo nie powinno zabraknąć indyka, bo zgromadzono już 10 ton tego drobiu. Pewnych niedoborów spodziewają się natomiast SZD w pokryciu zapotrzebowania na gęsi. Będzie ich tylko 6 ton.

Od soboty

Sklepy dłużej czynne

WYDZIAŁ HANDLU Prez. MRN ustalił już godziny pracy placówek handlowych i gastronomicznych w okresie przedświątecznym i podczas świąt. Już w najbliższą sobotę sklepy spożywcze (z wyjątkiem mięsnych, garzeczyjarskich i piacówek z jednonosobową obsługą) oraz przemysłowe — czynne będą o godzinie dziesiątej.

Informacje o godzinach pracy określonych sklepów w poszczególnych dzielnicach zamieszczamy w następnym wydaniu gazety.

BALLADA O KOMPETENCJI

KOMPETENCJA — właściwość, za którą uznajemy, pełnomocnictwo, instytucji albo osoby do realizowania określonego działania. Wyraz pochodzenia łacińskiego w sposób nader skomplikowany rozumiany przez niektórych kompetentne właśnie czynników.

Notatnik szczeciński

PRELEKCJE pt. „Polskie skrzydła nad Egiptem i Sudanem” wygłosił dr Wiesław Jaszczyński w Klubie MPK „Ruch” przy al. Wojska Polskiego 2 dzis, 21 bm., o godz. 19. Prelekcja będzie ilustrowana zdjęciami. Wstęp wolny.

W ZWIĄZKU z pracami torowymi na linii Szczecin-Dąbie — Swinoujście jednorazowo, w środę 22 bm., pociąg relacji Szczecin Gł. — Swinoujście (odj. g. 11:05) kursować będzie tylko na odcinku od Redawia do Swinoujścia, pociąg relacji Swinoujście — Szczecin Gł. (odj. g. 11:10) — będzie odwołany na całej trasie. Dla przelazdu podróżnych, którzy przybędą do Szczecina-Dąbia pociągiem popiesznym z Przemysła (przyj. g. 9:00) oraz innymi pociągami dalekobieżnymi, posiadającymi bilety do stacji Swinoujście, uruchomiony zostanie zastępczy kurs autobusowy Szczecin-Dąbie — Wolin Pomorski.

stąpiła ogólna konsternacja, gdyż umiarkując po sąsiedztwie miejsca, do którego nadeszła, król piechoty chadza, należało się spodziewać nie zbyt przyjemnych konsekwencji. Ku zaskozeniu zgromadzonej wokół kolegi, rury okazała się jednak niegroźna. Hydraulicy naprawiający tęse umiarkuje, w tenże sposób umiarkowali ją „na amen” do ściany. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie fakt, że owa rura straszyla jeszcze przez kilka dni, ponajbardziej zakłócając dzwiny nie leżało już w kompetencjach wyspecjalizowanych w UMOCOWYNIU UMYWAŁEK PRACOWNIKÓW PEWNEGO ADM-U.

Cóż znaczy to „drobne” wydarzenie wobec szoku jaki przesył, deklaruje się porannym posiedzeniem mieszkaniec ulicy Poostowej 1, B. Niewiele brakowało, ażeby sumienia, zaczęły wykonywać swe obowiązki, że „aż wioły (odtamt) tylnki i czołki” leciały pracownicy urzędowania wodociągowe. Nie nie pomocy prosby, bo ZNOW KOM-PETENCJA... Przyjął murarze, to zapomniał. A kiedy?

Może by tak murarze razem z hydraulikami? Jak specjalizacja, to specjalizacja. Jeden do przykierowania śrubki, drugi do wybijania dziur w ścianach, następny do przygotowania zaprawy murarskiej itd., itp. Potrzebny jest jeszcze konkretnie lekarz, który w przypadkach szczecińskich mógłby udzielić natychmiastowej pomocy. (tur)

dobrze zapamiętanie — zawiadają także MHM. W dostawach mięsa przeważać będzie wieprzowina. Znajdzie się jej na rynku 412 tony, tj. o 77 ton więcej niż przed ubiegłorocznymi świętami Wielkanocnymi. Hość ta — jak sądzi MHM — jest wystarczająca i zapotrzebowanie klientów pokryje w 100 procentach. Nie będzie natomiast dostatecznej ilości wołowiny i cielęciny.

Zwiększone zostaną dostawy wedlin. Będzie ich w sklepie 522 t, tj. o 82 t więcej niż w ubiegłorocznym okresie roku ubiegłego. Rynek otrzyma 80 ton wedlin trwałych, drożdży, m.in. ka-banosów, polekwojcy, szynki, baleronu. Ilości te, jak wynika z rozrachowania MHM — nie pokryją, niestety zapotrzebowania mieszkańców naszego miasta.

Pod dostatkiem ma być natomiast — jak utrzymują handlowcy — wedlin tanich, takich jak kiełbasy: wyczajna, litewska, mazowiecka, parówkowa itp. Znajdzie się ich w sklepach — 276 ton. MHM dostarczy po- „JACY JESTEŚMY — JAKIMI CHCEMY BYĆ”

Barwnie i z temperamentem

OSTATNIE imprezy „Jacy jesteśmy — jakimi chcemy być” odbyły się w ub. wtorek i piątek. W Domu Kultury Budowlanych z programami artystycznymi wystąpiły dwie szkoły: Liceum Ogólnokształcące nr 1 im. M. Curie-Skłodowej i Szkoła nr Technikum Odzieżowe. Uczniowie LO zaprezentowali przez siebie napisane scenki rodzajowe oraz, szczególnie żywo oklaskiwane, programy z elementami taneczno-dziękowymi z technikum Odzieżowego w ślicznych, stylizowanych strojach wprowadziły zebranych w egzotyki, barwny i pełen temperament cygański świątek. Były wreszcie recytacja.

W konkursie wiedzy na aktualne tematy polityczne i gospodarcze bezapelacyjne zwycięstwo odniosła młodzież z LO, zgarniając wszystkie nagrody ufundowane przez „Kurier Szczeciński”.

Z przyjemnością odnotowujemy szczególnie udaną Młodzieżową Trybunę Obywatelską, w której na pytania dzielnicy chłopów odwołał: dyrektor Państwowego Teatru Muzycznego, T. Bursztynowicz oraz zastępca dyrektora ZPO „Dana”, R. Szklarz.

Kolejna impreza w „Trygławie” odbyła się w piątek popołudnie. Tym razem spotkała się młodzież z przyzakładowej szkoły MPK oraz z Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Rew. Październikowej. Głosem uczniów był dyrektor MPK mgr Marian Dec, mówiący o perspektywach rozwoju komunikacji w naszym mieście. Zespoły artystyczne szkoły MPK wystąpiły w programie muzyczno-teatralno-wokalnym. O ile wybór tekstu na scenkę dramatyczną był dyskusyjny, o tyle bardzo przyjemnie wypadła zbiorowa recytacja „Wiecznej symfonii” Galezyskiego. Najlepiej przygotowany był zespół muzyczny. Druga z uczestniczących w imprezie szkół nie miała przygotowanego programu, wobec czego kilku chłopców odegrało jeden utwór na gitarach.

RECITALE Aliny Janowskiej

NA scenie „Discoramy” wystąpi 21 i 23 bm (godz. 17 i 20) z recitalem znakomita aktorka Alina Janowska. Przeprowadzi biletoów prowadzi Orbis.

nadto 21 ton kiełbasy białej i około 50 ton nóżek wieprzowiny. Powinno to pokryć potrzeby klientów w 90 procentach. (zdan)

Kto usunie te wraki?

ULICA Ks. Barnima pełna jest konkrasów. Nowe bibliki sąsiadują ze starymi, a zabrane praszkami — z placami pełnymi pończotnych bud, piachu i kamieni. W centralnym punkcie jednego z takich placów stoi duża samochody. Są to właśnie resztki pojazdów, nadających się już tylko na złom. Na razie stała się decyzją, dla których nadzwyczajnie się na zanieczyszczonej karoserii stanowią znakomita zabawa. Wydać nam się, że ta funkcja nie jest dostatecznym powodem by pozostawić tam na stałe niepotrzebne już nikomu wraki. (mwo)

Kronika wypadków

NA UL. Budziszyskiej wypadł wczoraj po południu przez okno I p. na ulicę wieklaty Bartuszek G. Wezwany lekarz pogotowia, stwierdził złamanie oboj nog i inne obrażenia, skierował chłopca do szpitala.

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Smoczej (Podjuch), 17-letni Janek D., po spożyciu butelek Henkego nie wytrzymał rozstrząsanie z życiem i otworzył sobie gardło. Niedoszłego samobójcę odtrawiał wezwany na pomoc lekarz pogotowia. WYDZIAŁ pomocy mieszkańców ul. Jasinowej (Zdroje), 25-letniemu Zygmuntovi W., który został poważnie poturbowany w czasie awantury domowej.

KOMENDA Wojewódzka Straży Pożarnej odnotowała wczoraj około 17 pożarów. Spłonęło m.in. 5 ha młodego lasu w niedzielnicy Rokita pow. Kamień, palił się też las niedaleko wsi Karsko pow. Myślibórz. W tym ostatnim wypadku zdołano ustalić sprawcę: jest nim właściciel ciałnaka, Feliks Urbanowski. Za karygodną nieostrożność odpowiadac on będzie przed kolegiem. (ap)

„Drogówka” prosi świadków

18 BM, około godz. 12.55 na al. Piastów w pobliżu restauracji „Kameralna” został potroczony przez motocykl SIB nr rej. MS 5917 chłopiec w wieku 9 lat. Świadczyli prośbami są o zgłoszenie się w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM Mo. Szczecin, ul. Kaszubska 35, pok. 14 w godz. 8-16, tel. 397-342 lub 397-245.

19 WRZEŚNIA ub. roku około godz. 14.30 na skrzyżowaniu ulic Orlinych i Szosy, w kierunku Kaszubskiej, jadący od pl. Zolnierza tramwaj linii „1” potroczł 7-letnią Grację. W tym ostatnim wypadku nie ma miejsca. Świadczyli prośbami są o zgłoszenie się pod w/w adresem, po koj 13 lub 7, tel. 397-246 bądź 397-245, w godz. 8-16.

U nas tego jeszcze nie było

Skradziono dwa akty z Zamku

NIE WIADOMO, czy wystawa zorganizowana w Zamku przez Szczecińskie Towarzystwo Fotograficzne cieszy się takim samym powodzeniem jak krakowska wystawa „Wenus” w Sztetynie. W tym ostatnim wypadku kradzieży przenośnych prac.

Gdy 19 bm, o godz. 15 ekspozycja uszyła w kierunku Zamku na parterze, była już gotowa, stwierdzono brak 2 zdjęć. Widać, że ktoś wchodził do sali, wychodząc z kawiarni zainteresował się fotografiami do tego stopnia, że zapragnął mieć je na własność. Nas test coś zafrapowało. Oto w tekście zaświadomości o otwarciu wystawy, które STP przysłało na nasz adres, przeczytaliśmy, że cyt. Zarząd Szczecińskiego Towarzystwa Fotograficznego zawiadoma o otwarciu wystawy „Wenus” w Sztetynie, w której uczestniczą członkowie, Ponadto P. S. poinformowano nas, iż cyt. „tuz przed otwarciem wystawy nieznanymi (ni) sprawcami skradziono dwa akty kol. J. Sztański”.